

*Andrzej Linert*

## WOKÓŁ PROBLEMATYKI KSIĄŻKI POLSKIEJ W BIELSKU I BIAŁEJ W LATACH MIĘDZYWOJENNYCH – BILANS DOKONAŃ

[SELECTED ASPECTS OF POLISH TYPOGRAPHIC CULTURE IN BIELSKO  
AND BIAŁA TWINED TOWNS IN THE BETWEEN-WAR PERIOD  
– BALANCE OF ACQUITS]

**Abstrakt:** Autor zarysował dzieje książki polskiej na terenie Białej i Bielska w latach 1918–1939. Dokonał przeglądu działających na terenie obu miast drukarni, księgarń i bibliotek, a także wymienił, w oparciu o istniejący stan badań, zachowane historyczne księgozbiory prywatne. Zdefiniowana na tej podstawie funkcja książki polskiej w procesie repolonizacji regionu w latach międzywojennych, zdaniem autora, sprowadzała się do zadań oświatowych, do kształtowania świadomości narodowej i patriotycznej, poprzez propagowanie polskiego słowa drukowanego i kształtowanie polskiego środowiska kulturalnego, a także do utrwalania pożądanych wartości moralnych i intensyfikacji więzi duchowych z mieszkańcami innych regionów Polski.

BIBLIOTEKI – BIELSKO-BIAŁA – DRUKARNIE – KSIĄŻKA POLSKA – KSIĘGARNIE – KSIĘGO-  
ZBIORY PRYWATNE

**Abstract:** A systematic review of Polish printing houses, book shops, libraries and private book collections existing in the twined towns of Bielsko and Biała in the period of between-war (1918—1939) is meant to determine the role of Polish typographic culture in the repolonization of the region in the after-war decades. Essentially, this role consisted of educational activity, arousing national and patriotic consciousness, promoting Polish literature, shaping Polish cultural environment, enhancing moral values and strengthening spiritual connections to the other Polish regions' inhabitants.

BIELSKO-BIAŁA – BOOK STORES – LIBRARIES – POLISH BOOK – PRINTING HOUSES – PRI-  
VATE BOOK COLLECTIONS

---

Dr hab. Andrzej LINERT, adiunkt w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ.  
Adres elektr.: linert@inib.uj.edu.pl

\*

\*

\*

Stan badań nad dziejami książki polskiej w Bielsku i Białej w okresie międzywojennym pozwala w chwili obecnej na dokonanie wstępnego bilansu tego, co już zostało zrobione, a także na wyznaczenie pola dalszych poszukiwań i penetracji naukowych. Przyjmując za Krzysztofem Migoniem, że na podstawowe elementy historii książki składa się zespół zagadnień i czynności praktycznych, związanych z jej tworzeniem, rozpowszechnianiem i użytkowaniem, dokonajmy przeglądu dotychczasowych prac dotyczących drukarstwa, księgarstwa i dziejów bibliotek polskich dwumiasta [Migoń 1984, s. 188]. Świadomie pomijam problematykę odbioru społecznego książki polskiej. Dotychczasowy brak opracowań z tego zakresu wynika zapewne z niewystarczających danych źródłowych. Podkreślam zatem na wstępie, że historia czytelnictwa książki polskiej na terenie Bielska i Białej w latach międzywojennych czeka jeszcze na swojego monografistę.

Przystępując do nakreślenia obrazu dokonań, sygnalizuję, że oba miasta, mimo licznych związków gospodarczych i kulturowych, do 1951 r. przynależały do dwóch odrębnych organizmów administracyjnych, choć dzieliła je jedynie rzeka Biała i z centrum jednego na rynek drugiego było zaledwie kilkaset metrów. Sytuacja ta była konsekwencją wcześniejszych podziałów historycznych, które w latach międzywojennych zostały jeszcze zachowane. I tak, Bielsko przynależało do woj. śląskiego, a Biała – do woj. małopolskiego. Niemniej oba miasta charakteryzowały się ukształtowaną w XVI i XVII w., złożoną strukturą narodowościową i religijną, w której dominowały trzy zasadnicze grupy narodowościowe: polska, niemiecka i żydowska, a co za tym idzie trzy grupy wyznaniowe: katolicka, luterńska i mojżeszowa. Oba miasta w latach 20. łączyły liczne związki gospodarcze i kulturowe.

Odziedziczony po latach niewoli narodowej niedorozwój oświaty i kultury polskiej sprawił, że polskie słowo drukowane, w tym przede wszystkim książka, stały się z chwilą odzyskania niepodległości jednym z najskuteczniejszych narzędzi repolonizacyjnych. Druk i rozpowszechnianie książki polskiej były jednym z podstawowych wyznaczników awansu cywilizacyjnego Polaków tu zamieszkujących. Wystarczy przypomnieć, że pod koniec XIX w. w Bielsku działały 124 niemieckie organizacje społeczno-polityczne i kulturalne, przy równoczesnym całkowitym braku polskich szkół i organizacji [Kuś 1983, s. 68]. Także w okresie międzywojennym Bielsko należało w woj. śląskim do najbardziej niemczonej miast. Stosunkowo lepiej przedstawiała się sytuacja w Białej, niemniej i tu, mimo uzyskanej przez Galicję autonomii, w latach 1889–1910 rada miejska podjęła decyzję o zmianie polskich nazw wszystkich ulic i wprowadzeniu wyłącznie niemieckiego języka urzędowego. Niekorzystną dla strony polskiej sytuację dodatkowo komplikowała panująca w gospodarce struktura własnościowa, w wyniku której większość własności ziemskich, a także wszystkie zakłady przemysłowe oraz handel i rzemiosło należały do Niemców lub Żydów. Sytuacja ta bez większych zmian utrzymała się także w okresie międzywojennym [Kopeć 1971, s. 189].

Wśród dotychczasowych opracowań na temat historii książki polskiej w Bielsku i Białej do najcenniejszych należą wspomnienia drukarza Władysława Cygonika *Historia czcionka pisana* (Bielsko-Biała 1983) oraz praca Weroniki Ćwiertni *Biblioteki publiczne w Bielsku w latach 1720–1939*. Ta ostatnia opublikowana został na łamach *Roczników Bibliotecznych* w roku 1968 w numerze 2. Do dyspozycji jest także pozostająca w maszynopisie cenna rozprawa magisterska Bogusławy Barbary Ptak *Dzieje książki polskiej w okresie międzywojennym w Bielsku-Białej*, napisana w 2002 r. w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ w Krakowie. Przypomnę ponadto, że tradycji niemieckiego drukarstwa bielsko-bialskiego dotyczy praca wydana z okazji 60-lecia jego istnienia pt. (*Sechzig*) *60 Jahre Verein der Buchdrucker und verwandter Berufe in Bielsko, Schlesien 1868–1928* (Bielsko 1928).

W świetle tych danych wiadomo, że do najbardziej zasłużonych drukarni polskich w latach 1918–1939, usytuowanych na terenie Białej, należały: Drukarnia Polska Rodziny Studenckich oraz Drukarnia Stanisława Kuśnierza. Pierwsza mieściła się przy ul. Żywieckiej [Cygonik 1983, s. 21], natomiast druga przy ul. św. Jana. Obie były własnością Polaków. W większości tłoczyły druki akcydensowe, niemniej sporadycznie w niskich nakładach drukowane były także książki, jakkolwiek ich druk był całkowicie nieopłacalny. Toteż jeśli ukazywały się już, to zazwyczaj nakładem autora. Z pozostałych kilkunastu drukarni okresu międzywojennego na uwagę zasługują drukarnie rodziny Handlów, Szymona Bendetza, Gustawa Jenknera i drukarnia Andrzeja Ringa, a także Drukarnia Związkowa, drukarnia „Rotograf” i drukarnia „Światło” – Przemysł Graficzny S.A. Kilka z nich utrzymywało swoją produkcję przez całe dwudziestolecie. One także drukowały przede wszystkim druki akcydensowe. Pozycje zwarte i czasopisma stanowiły nieduży procent całej produkcji, jakkolwiek tych ostatnich w dorobku dwudziestolecia na terenie dwumiasta pojawiło się w sumie około 30 tytułów, ukazujących się najczęściej z tygodniową częstotliwością.

Na temat tamtejszej prasy polskiej niezwykle przydatne są opracowania Edwarda Długajczyka *Oblicze polityczne i własnościowe prasy polskiej w województwie śląskim 1922–1939* (Katowice 1990) oraz Piotra Keniga *150 lat prasy polskiej na Śląsku Cieszyńskim* (Bielsko-Biała 1998).

W połowie lat 30. istniało jeszcze kilka małych firm drukarskich – na terenie Bielska były to prywatne zakłady Abrahama Korna, Rudolfa Dudziaka, Alfreda Paunzena oraz drukarnia i litografia Wechsberga i Bleichera; natomiast w Białej funkcjonowały przy ul. Stojalskiego drukarnia „Hermes” oraz przy ul. 11 Listopada drukarnia Mojżesza Diamanta.

Łącznie spod prasy drukarni bielsko-bialskich w latach 1918–1939 wyszło kilkadziesiąt książek polskich, w tym m.in. cztery tomy wierszy poetki Kazimierzy Alberti, 20 tomików w ramach serii *Pieśni Polskiej*, 10 tomików z serii *Humoru Ludowego*, 10 tomików *Naszego Ludu* oraz 10 tomików *Teatru Ludowego*, a ponadto książki Jana Zahradnika, Bartka Szymborskiego, Zygmunta Lubertowicza i Daniela Grossa.

Stosunkowo słabo rozpoznane są dzieje tamtejszego księgarstwa polskiego. Wiadomo jedynie, że istniejąca na terenie dwumiasta silna konkurencja gospodarcza rzutowała także na handel książką. Wymuszała ona na księgarniach polskich, funkcjonujących obok księgarń

niemieckich i żydowskich, nie tylko wysoki poziom organizacyjny, ale także znaczne zaangażowanie ideowe. Na terenie Bielska rolę tę pełniła od 1924 r. jedynie księgarnia „Kresy”, usytuowana przy ul. Jagiellońskiej 5. Początkowo była to jedna z filii założonej w 1920 r. przez nauczycieli Śląska Cieszyńskiego Spółki z o.o. [Komand 1928, s. 808]. W roku 1926 kupił ją Andrzej Wolanin, a następnie, jak ustaliła Barbara Ptak, na początku lat 30. przekazał ją bratu Władysławowi. Księgarnia oferowała książki przede wszystkim szkolne, popularno-naukowe, historyczne i literaturę piękną w języku polskim, ale także i niemieckim. Było to zresztą na terenie dwumiasta w tym czasie zjawisko powszechne. Księgarze zarówno polscy, jak i niemieccy, handlowali zarówno polskimi, jak i niemieckimi książkami. W rezultacie polskie książki w tym czasie można też było kupić m.in. w niemieckiej księgarni „Vienna” F. Petersilka, a następnie od marca 1939 r. u Juliana Przygodzkiego w Pasażu Lindnera oraz w żydowskiej księgarni Ernesta Webera w Żydowskim Domu Ludowym im. Chaima N. Biлика przy ul. 3 Maja 9b [*Księga adresowa...* 1935, s. 13].

Z kolei w Białej w okresie międzywojennym działały dwie księgarnie – Jana Kubaczki i Józefa Jurczyka. Podobnie jak w Bielsku zaspokajały one przede wszystkim potrzeby szkolnictwa polskiego, a głównymi odbiorcami ich pełnego asortymentu księgarskiego byli nauczyciele i uczniowie. Zarówno Jan Kubaczka, jak i Józef Jurczyk prowadzili także działalność nakładczą i sprzedaż hurtową swoich wydawnictw.

Spośród tych dwóch firm najstarsze tradycje księgarstwa polskiego w Białej kultywowała księgarnia Jana Kubaczki i Ludwika Langa. Założona w 1886 r., przez cały czas swojej działalności mieściła się przy ul. Głównej 11 [Werno 1972, s. 481]. W latach międzywojennych występowała pod nazwą „Kubaczka i Lang. Księgarnia, Skład Nut i Materiałów Piśmiennych” i istniała do chwili śmierci Kubaczki w 1929 r. Od początku też nastawiona była na sprzedaż literatury pięknej, w tym także literatury ludowej i tekstów religijnych, a także nut, obrazów i materiałów piśmienniczych. Z kolei założona w 1909 r. przy ul. 11 Listopada 29 księgarnia Józefa Jurczyka działała przez cały okres międzywojenny nieprzerwanie aż do wybuchu wojny w 1939 r. Była to duża i dobrze zarządzana profesjonalna placówka handlowa, prowadząca także pełną działalność księgarską, w tym detaliczną i hurtową wydawnictw własnych i niektórych krajowych, a także sprzedaż m.in. widokówek, nut, obrazów, materiałów piśmiennych i malarskich.

W latach 30. na terenie Białej istniały jeszcze Księgarnia i Antykwariat „Wiedza” Józefa Gellera oraz księgarnia Teodora Krywultra [*Księga adresowa...* 1935]. Pierwsza mieściła się przy ul. 11 Listopada 21, a druga przy ul. Ratuszowej 2.

Z kolei wśród bibliotek polskich działających na terenie dwumiasta do największych należała biblioteka Czytelnia Polskiej w Białej, która w chwili wybuchu wojny liczyła przeszło 7 tys. tomów. Była to biblioteka publiczna i należała do najstarszych placówek społeczno-oświatowych, propagujących polską kulturę i myśl narodową. Oficjalną działalność rozpoczęła w 1873 r. i przez wiele lat była jedyną tego typu placówką na terenie Białej i Bielska. Prowadzona przez Stowarzyszenie Czytelnia Polska, od 1893 r. mieściła się we własnym budynku przy placu Wolności 2. W latach 30. Stowarzyszenie Czytelnia Polska liczyło kilkuset członków, koncentrujących swój wysiłek organizacyjny przede wszystkim



na utrzymaniu i rozbudowie biblioteki, która w 1928 r. liczyła 4 tys. tomów [Czytelnia... 1928, s. 3]. Działalność biblioteki Czytelnii Polskiej przerwał wybuch wojny. Stowarzyszenie zostało rozwiązane, a wielu jego działaczy aresztowanych, natomiast sam księgozbiór w liczbie ponad 6 tys. egzemplarzy został spalony. To, co udało się ocalić i przechować, było zasługą działaczy Stowarzyszenia. Niestety, w styczniu 1950 r. zostało ono decyzją administracyjną rozwiązane i tym samym zniszczona została jedna z najbardziej zasłużonych polskich placówek kulturalno-oświatowych w Białej.

W roku 1939 zniszczeniu uległy także zbiory biblioteki Towarzystwa Szkoły Ludowej, która swoimi tradycjami na terenie Białej sięgała pierwszego dziesięciolecia XX w. W ślad za otwartymi z inicjatywy TSL na terenie Białej trzema szkołami polskimi: w 1898 r. szkołą podstawową, w 1907 r. Męskim Seminarium Nauczycielskim i w 1908 r. Gimnazjum Realnym kilka lat przed wybuchem I wojny światowej w Białej uruchomiona została biblioteka TSL. W pierwszych latach jej istnienia księgozbiór liczył zaledwie 1200 pozycji [Miłoszowski 1976, s. 44]. W latach I wojny światowej został znacznie zniszczony. Odbudowa jego zasobów w okresie międzywojennym doprowadziła z czasem do tego, że biblioteka koła bialskiego stała się biblioteką powiatową, dysponującą w 1938 r. liczbą 4 tys. tomów i posiadała około 40 stałych punktów bibliotecznych w powiecie. Od roku 1937 zajmowała lokal przy ul. Głębokiej 1. Osobne biblioteki Koła TSL na terenie Białej w latach międzywojennych, stosunkowo mniejsze i nastawione na zaspokajanie potrzeb miejscowej ludności, działały od 1902 r. w Leszczynach i od 1904 r. w Lipniku.

Trzecią organizacją społeczno-oświatową, posiadającą własne zbiory biblioteczne na terenie dwumiasta w latach międzywojennych, była Macierz Szkolna. Swoją działalność na terenie Bielska zainaugurowała w lutym 1922 r. w siedzibie Domu Polskiego przy ul. Blichowem 40. W kilka miesięcy później Koło założyło Bibliotekę i Czytelnię Polską [Polak 1993, s. 41–42]. Po wybudowaniu w 1928 r. nowego budynku na zapleczu Domu Polskiego, biblioteka znalazła nowe, dogodniejsze pomieszczenie. Liczyła wtedy 1157 tomów. Niemniej i te pomieszczenia były niewystarczające. W rezultacie w 1934 r. została przeniesiona do lokalu Towarzystwa Teatru Polskiego przy placu Smolki 4 i otwarta była w środy i soboty od godz. 17.30 do 19.00 [Ćwiertnia-Bernaś 1974, s. 108]. Jej księgozbiór w 1935 r. liczył 2569 tomów, z których w tym czasie korzystało 690 czytelników. Z początkiem 1936 r. biblioteka przeniesiona została do obszerniejszego lokalu przy ul. Kolejowej 3 (dziśjsza Barlickiego), gdzie dzięki staraniom Macierzy Szkolnej otwarta została również Czytelnia. Dysponowała ośmioma dziennikami i dziewięcioma ilustrowanymi tygodnikami, a rozmiary księgozbioru wzrosły do 4 tys. woluminów [Echo Beskidzkie 1937, nr 5].

Macierz od początku skupiona na rozwoju w mieście polskiego szkolnictwa i działalności kulturalno-oświatowej wśród społeczeństwa polskiego, na początku lat 30. zdecydowała się na otwarcie filii bibliotecznych w Aleksandrowicach i Kamienicy, a także otworzyła niewielką bibliotekę w szpitalu miejskim [Asanka-Japoł 1932, s. 165].

Pozostałe placówki biblioteczne dwumiasta posiadały znacznie skromniejsze księgozbiory, a co za tym idzie znacznie ograniczony zasięg oddziaływania. Skupione były też na celach, zdefiniowanych przez prowadzące je stowarzyszenia. Do najpopularniejszych nale-

zały działające w środowisku robotniczym i skoncentrowane na treściach lewicowych biblioteki Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego oraz Robotniczego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Siła” w Bielsku, a także powstała w 1934 r. staraniem Naczelnika Oddziału Drogowego P.K.P. – Józefa Osterki biblioteka Rodziny Kolejowej w Bielsku [*Echo Beskidzkie* 1945, nr 14]. Osobną bibliotekę posiadała od 1936 r. Federacja Związków Obrony Ojczyzny, działająca przy obwodzie powiatowym Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej w Białej. Ponadto w latach 30. na terenie Białej swoje biblioteki posiadały: Związek Strzelecki, Związek Robotnic Chrześcijańskich, Związek Młodzieży Chrześcijańskiej, a także Stronnictwo Narodowe w pomieszczeniach Domu Polskiego w Bielsku. Obok tego działało również komercyjne Koło Czytelnicze w Bielsku przy placu Smolki 3, w którym za minimalną opłatą można było wypożyczać dowolną liczbę czasopism [*Echo Beskidzkie* 1937, nr 92, 94 i 95].

Innym rodzajem bibliotek były biblioteki szkolne. Były to liczące niejednokrotnie po kilka tysięcy tomów księgozbiory, osobne dla uczniów i osobne dla nauczycieli. Na terenie Białej biblioteki takie posiadały: Żeńskie Seminarium Nauczycielskie, prowadzone przez siostry zakonne z klasztoru św. Hildegardy przy ul. Żywieckiej, następnie Męskie Seminarium Nauczycielskie, przekształcone w 1936 r. w Koedukacyjne Liceum Pedagogiczne przy ul. Komorowickiej, Państwowe Gimnazjum Realne w Białej przy ul. Kolejowej, Krajowa Szkoła Kupiecka Handlowa przy ul. św. Jana oraz Trzyletnia Średnia Szkoła Ogrodnicza przy ul. Lipnickiej. W Bielsku swoje biblioteki posiadały: Bielska Szkoła Przemysłowa i Państwowe Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego przy ul. Legionowej. Wiadomo, że w tym ostatnim funkcjonowała m.in. tzw. Biblioteka Pomocy Koleżeńskiej, w której prowadzono odrębne katalogi dla każdej z klas [Zeprzałka 2001, s. 351].

Na osobną uwagę zasługują także dane dotyczące zawartości i losów polskich księgozbiorów prywatnych, gromadzonych selektywnie w bibliotekach domowych przez przedstawicieli inteligencji polskiej dwumiasta. Przekazywane z pokolenia na pokolenie są jednym z najistotniejszych świadectw rozwoju duchowego społeczeństwa. Spośród zapewne wielu ówczesnie istniejących księgozbiorów prywatnych, jak dotychczas Barbarze Ptak zawdzięczamy opis zachowanych w większości we fragmentach sześciu księgozbiorów. Są to biblioteki kapitana dyplomowanego WP Władysława Bekera, dra Antoniego Motylewicz z Białej, pedagoga Stanisława Iżewskiego, a także zamordowanego w 1941 r. w Mauthausen-Guzen nauczyciela Ludwika Jachny oraz księgozbiór sędziego dra Franciszka Rychlika i bodaj zachowany w najlepszym stanie księgozbiór rodziny Ganszerów [por. Ptak 2002, s. 115–134].

Zarysowany na terenie Białej i Bielska obraz historii książki polskiej wykazuje jeszcze znaczne luki. Niemniej wiadomo już, że książka polska w procesie repolonizacji regionu, w propagowaniu polskiego słowa drukowanego, w kształtowaniu polskiego środowiska kulturalnego, w utrwalaniu pożądaných wartości moralnych i patriotycznych, w intensyfikacji więzi duchowych z mieszkańcami innych regionów Polski odegrała istotną rolę. W znacznym stopniu był to rezultat kształtowanego przez szkoły polskie nawyku czytania, wspieranego przez stosunkowo dobrze zaopatrzone biblioteki szkolne, a następnie pod-

trzymanego przez liczne punkty biblioteczne towarzystw oświatowych i organizacji społecznych. Można przyjąć, że książka polska w decydującym stopniu oddziaływała na formowanie umysłowości mieszkańców dwumia. Wzrost zapotrzebowania na produkcję druków w języku polskim sprawił, że powstało kilka drukarni polskich. Z kolei księgarstwo polskie reprezentowały trzy duże księgarnie, usytuowane wzdłuż głównych osi handlowych obu miast, a równocześnie inteligencja polska, realizując własne potrzeby zawodowe i indywidualne zainteresowania, kompletowała dla własnych potrzeb księgozbiory prywatne.

## Wykorzystane źródła i opracowania

- Asanka-Japołł, M. (1932). Miasto Bielsko i powiat bielski. [W:] Kronika Śląska Cieszyńskiego i powiatów: Biała, Żywiec. Cieszyn: Komitet Wydawniczy Kroniki Śląska Cieszyńskiego i powiatów Biała, Żywiec, s. 153–217.
- Cygonik, W. (1983). Historia czcionką pisana. Bielsko-Biała: Beskidzka Oficyna Wydawnicza BTSK.
- Czytelnia Polska w Białej (1928). *Dziennik Cieszyński* R. XXIII, nr 138, s. 3.
- Ćwiertnia-Bernaś, W. (1974). Tradycje bibliotek publicznych w Bielsku-Białej. *Kalendarz Beskidzki* R. XV, s. 105–112.
- Długajczyk, E. (1990). Oblicze polityczne i własnościowe prasy polskiej w województwie śląskim 1922–1939. Katowice: Muzeum Śląskie.
- Echo Beskidzkie: czasopismo poświęcone wszelkim przejawom życia narodowego i państwowego* (1937–1939). Bielsko-Biała: Komitet Wydawniczy czasopisma „Zjednoczenie Śląskie”.
- Kenig, P. (1998). [Sto pięćdziesiąt] 150 lat prasy polskiej na Śląsku Cieszyńskim: zarys historyczny. Bielsko-Biała: [„Lucrum”].
- Komand, E. (1928). Dziesięć lat księgarstwa polskiego na Śląsku. *Przegląd Księgarski* R. XIV, s. 806–811.
- Kopeć, E. (1971). Dwudziestolecie międzywojenne. [W:] Bielsko-Biała: zarys rozwoju miasta i powiatu. Red. H. Rechowicz. Katowice: Wydaw. „Śląsk”, s. 163–223.
- Księga adresowa Bielska, Białej i okolicy (1935). Bielsko-Biała.
- Kuś, J. (1983). Z dziejów kościelnych Ziemi Cieszyńskiej. Kraków: Polskie Tow. Teologiczne.
- Migoń, K. (1984). Nauka o książce: zarys problematyki. Wrocław: Zakł. Nar. im. Osslińskich.
- Miłoszowski, R. (1976). TSL w roli obrońcy polskości. *Kalendarz Beskidzki*, s. 43–45.
- Orawski, A. (2006). Historia bibliotek publicznych w Bielsku-Białej. Bielsko-Biała: Książnica Beskidzka.
- Polak, J. (1993). Dom Polski w Bielsku-Białej 1902–1952. Bielsko-Biała: Muzeum Okręgowe w Bielsku Białej.
- Ptak, B.B. (2002). Dzieje książki polskiej w okresie międzywojennym w Bielsku i Białej: [niepublikowana praca magisterska napisana w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ]. Kraków.
- Rosner, E. (1982). Beskidzkie ścieżki pisarzy. Katowice: Wydaw. „Śląsk”.
- Werno, H. (1972). Kubaczka Jan. [W:] Słownik pracowników książki polskiej. Red. I. Treichel. Łódź: PWN, s. 482.
- Zęprzałka, H. (2001). Biblioteki szkolne na Śląsku Cieszyńskim. [W:] Książka – biblioteka – szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego: materiały z konferencji naukowej. Red. J. Spyra. Cieszyn: Książnica Cieszyńska; Zarząd Główny Macierzy Ziemi Cieszyńskiej, s. 341–356.